

Władysław Bartoszewski - kontakt operacyjny ambasady Izraela

Posiadamy sprawdzone informacje, że Shavit Eliazer, pracownik izraelskiego MSZ będzie służbowo w ambasadzie Izraela w Warszawie, w dniu 23 XII 1963 roku wszedł w kontakt ...

Władysław Bartoszewski - kontakt operacyjny ambasady Izraela!

POLSKA RZECZYPOSPOLITA

LUDOWA

MINISTERSTWO

SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Nr ODE-080/64

Warszawa, dn. 8 I 1964 r.

Egz. nr....

NACZELNIK

WYDZIAŁU II DEP. IV

w miejscu

Posiadamy sprawdzone informacje, że Shavit Eliazer, pracownik izraelskiego MSZ będzie służbowo w ambasadzie Izraela w Warszawie, w dniu 23 XII 1963 roku wszedł w kontakt z Waszym figurantem Władysławem Bartoszewskim i jego przyjaciółką Anielą Mielec. Następnie Bartoszewski wraz z wymienionym Shavitem i II sekretarzem ambasady Baumanem odwiedził w mieszkaniu Shahama II sekretarza ambasady /zajmuje się wywiadem prasowym/, gdzie przebywał około czterech godzin.

W wypadku posiadania informacji o nieoficjalnym celu przyjazdu Shavita do Polski i charakterze spotkania z Waszym figurantem, prosimy nas poinformować.

/MJR - H. SZYSZKOWSKI/

Źródło: IPN BU 01236/592

Warszawa, dnia 17 I 1964 roku

Źródło: „Janicki”

Przyjął: kpt. St. Gocyła

L.K.: „Nysa”

Dnia: 31 I 1964 r.

INFORMACJA NUMER 58

W dniu 31 I 64 r. na odczycie Bartoszewskiego w rezydencji ambasadora Izraela było obecnych około 38 osób. Między innymi rozpoznałem:

Kotarbińskiego,

Dobrowolskiego /b. ambasadora w Kopenhadze/,

Kąkola,

Pawła Hertza,

Bobrowskiego,

Lucjana Wolanowskiego,

Parandowskiego,

Wygodzą /żona pisarza/,

Dziekana Wydziału Malarstwa w ASP i Sternów.

Większość osób nie znałem nawet z widzenia. Pytałem Wolanowskiego, który również nikogo prawie nie znał. Odczyt trwał prawie półtorej godziny. Pytań ani dyskusji nie było. Odczyt poprzedziły cocktaile i kanapki, a po odczycie była kawa, kanapki, ciasto i pomarańcze. Członkowie Ambasady Izraela byli w komplecie z żonami z wyjątkiem Majmona, który jest w Wiedniu.

Z wypowiedzi w referacie B. pewne poruszenie na sali wywołały następujące tezy:

1/ W Izraelu coraz większy procent ludności stanowią „kolorowi” z krajów arabskich, mający z reguły rodziny wielodzietne /8-10 dzieci i więcej/.

Izrael, który dziś jest forpcztą Europy w Azji, jutro będzie najbardziej rozwiniętym krajem azjatyckim w tym rejonie o charakterze, typie i profilu azjatyckim.

2/ Wynika stąd konsekwencja, że większość mieszkańców Izraela widzi wroga jedynie w Arabach, choć na dłuższą metę trudno wyobrazić sobie inną sytuację, jak zbliżenie wspólnoty narodów semickich.

3/ Hitlerizm jest dla większości społeczeństwa /ponad 50 procent ludzi młodych, 2/3 narodu do sabry lub pochodzenia pozaeuropejskiego/ wrogiem mitycznym już nieistniejącym. Realia, to odszkodowanie NRF dla Izraela i dostawy z tego kierunku. Stąd dość obojętny stosunek do sprawy rewizjonizmu niemieckiego.

4/ Eshkol zainicjował politykę zbliżania z Arabami, na razie tylko z miejscowymi, łagodząc przepisy wobec nich.

5/ Partia „Nerut” /ultrasi/ bazuje na nieświadomionych masach półanalfabetów i analfabetów kolorowych, którzy nienawidzą Arabów za minione prześladowania i chcą się na nich odegrać.

6/ Lewica socjalistyczna /Mapam/ stanowi elitę intelektualną i ma oparcie w masach. Komuniści nie grają praktycznie żadnej roli i nie mają bazy masowej. B. oświadczył ironicznie, że co prawda jest tylko jeden Arab - komunista w parlamencie izraelskim, ale jest to jednocześnie jedyny poseł komunistyczny Arab w świecie.

7/ Emigranci żydowski z Polski z lat 1956 z nielicznymi wyjątkami urządzili się w Izraelu bardzo dobrze. Nie stanowią oni jednak jak też i pozostali emigranci trzymający się razem masy, lecz wnikają w środowisko zawodowe. Nieprawda, że łatwo porozumieć się po polsku w Izraelu. Jedyny wyjątek zorganizowanego środowiska według kraju pochodzenia stanowią Żydzi niemieccy mieszkający w zwartym kręgu. Tam nawet z dziećmi na ulicy można mówić po niemiecku. Jest to absolutny wyjątek w Izraelu, gdzie różnice narodowościowe zacierają się. Jest absolutnym kłamstwem, że emigranci z Polski albo tęsknią, albo nienawidzą Polski, aczkolwiek jest kilkadziesiąt, czy nawet może paręset osób, które okazały się niezdolne do aklimatyzacji.

8/ Nastroje wrogie Polsce istnieją wśród emigrantów z USA, a zwłaszcza z Niemiec w stylu „6 milionów Żydów wymordowali w Polsce hitlerowcy, Polacy i Ukraińcy”. Opinie takie mogą się krzewić dzięki całkowitemu brakowi przeciwdziałania ze strony czynników polskich. B. zbijał te opinie z łatwością i spotykał się niemal bez wyjątku z

dużym zrozumieniem i zainteresowaniem.

9/ O słabości polskich wpływów świadczy, że wśród drzewek nazywanych nazwiskami ludzi, którzy pomagali Żydom w czasie wojny, znajduje się zaledwie 35 drzewek nazwanych według nazwisk Polaków. B. z łatwością zainicjował zasadzenie dalszych. B. mocno podkreślał pomoc i życzliwość izraelskich czynników społecznych wobec jego pracy. Zwłaszcza pochwalił Hausnera /były generalny prokurator/, który był w Polsce w 1963 roku. W czasie zasadzania nowego polskiego drzewka miał on oświadczyć, że lasek coraz więcej polskich drzewek powinien stać się więzią przyjaźni, nowego pokolenia polskiego i izraelskiego. B. niewyraźnie, ale implicite dał do zrozumienia /wyraził to zresztą w rozmowie po odczycie/, że nasze przedstawicielstwo w Izraelu i czynniki krajowe niewiele wychodzą na spotkanie tym inicjatywom.

10/ Prasa polska w Izraelu to 3 gazety. Jedna z nich to coś w rodzaju Expressu, druga to prasa najniższej kategorii, coś w rodzaju skrzyżowania Kulis z „WTK”, trzecia, finansowana przez „Mapam” ma ambicje stania się izraelskim „Po Prostu”, i jest redagowana przez Isserlesa oraz niedawnych emigrantów z Polski: „Bora” i Ziegelmana byłego współpracownika byłego „Po Prostu” w Polsce/. Ma pewne wpływy w lewicowych ośrodkach intelektualnych, pochodzenia polskiego i jest „jedyną wartościową gazetą w Izraelu wydawaną w języku polskim”.

11/ Emigranci pochodzenia polskiego są wdzięczni za „Wagabundę”, ale twierdzą, że woleliby strawę intelektualną wyższej jakości np.: „Przepióreczka” Żeromskiego.

12/ Jedną ze słabości komunistów w Izraelu jest niewłaściwa ocena kibuców, które w dalszym ciągu dają 50% produkcji rolnej i są źródłem ideowości, poświęcenia i entuzjazmu. Jedynie jeszcze ultrasi atakują kibuce, ale czynią to z pozycji prawicowych, gdyż twierdzą, że w rolnictwie należy rozwijać własność prywatną. Tak więc kibuce atakowane są tylko przez reakcję i komunistów izraelskich.

13/ Prelegent skrytykował opinię, że Izrael jest na garnuszku USA, aczkolwiek bogaci współwyznawcy w USA pomagają i trudno jest dopatrzeć się w tym czegoś złego, to obecny deficyt bilansu płatniczego Izraela wynosi 120 mln. dolarów, czyli 1/3 tego co było. Odczyt był przyjęty na ogół bardzo życzliwie przez audytorium. Jedynie Bobrowski dwa razy zapytał o proporcję ludności i produkcji rolniczej między Żydami, a Arabami, implikując, że prelegent pomniejsza rolę Arabów. Gdy prelegent w innym miejscu oświadczył, że pewni entuzjaści pytali go jaką prasę polską radzi zaprenumerować w Izraelu, to niestety był w wielkim kłopotcie /głosy wśród audytorium: oczywiście „Słowo Powszechne”/. Radził więc gazetę „Polonia” /Polska, Poland, Polen, Pologne/, gdyż przynajmniej są tam czasami ładne obrazki.

Po odczycie rozmowy kuluarowe z B., dotyczyły zapytań o sprawy gospodarcze /Bobrowski/ oraz o różnych znajomych, cen, zarobki itp.

Źródło: IPN BU 01236/592

Warszawa, dnia 15 grudnia 1981 r.

NOTATKA

Władysław Bartoszewski

s. Władysława, ur. 19.02.1922 r.

Od kwietnia 1942 r. pracował jako sekretarz pisarki Zofii Kossak-Szczuckiej oraz redagował katolicką prasę konspiracyjną. Z ramienia konspiracyjnych organizacji katolickich działał w Ogólnopolskiej Radzie Pomocy Żydom. Od września 1943 r. pracował w komórce wywiadu więziennego AK i BIP KG AK.

Od sierpnia 1945 r. prowadził działalność wywiadowczą na rzecz Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Od stycznia 1946 r. podjął działalność polityczną w PSL, redagował biuletyn prasowy warszawskiej organizacji PSL. W 1949 r. aresztowany za nieudolną działalność polityczną i przynależność do WIN-u, skazany na 8 lat więzienia. W latach 1956-1957 pracował w redakcji tygodnika „Stolica”.

Ze sprawdzonych informacji wynika, że w latach 1961-67 Wł. Bartoszewski współpracował z wywiadem izraelskim, któremu przekazywał w formie ustnych relacji informacje dot. stosunków politycznych, społecznych i gospodarczych w Polsce. Z uwagi na ówczesną sytuację polityczną oraz trudności w udokumentowaniu jego przestępczej działalności, nie postawiono Wł. Bartoszewskiego w stan oskarżenia. W latach tych dostarczał materiałów natury wywiadowczej także korespondentom prasy zachodniej w Polsce.

W latach 1966-1971 przekazywał do RWE (Radio Wolan Europa - przyp. redakcji) informacje o charakterze wywiadowczym, szkalując stosunki społeczno-polityczne w PRL. Ze względu na ówczesną sytuację polityczną, prokurator zawiesił, a następnie w oparciu o przepisy kolejnej amnestii umorzył postępowanie karne w sprawie Wł. Bartoszewskiego.

W 1977 r. przebywał w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie Departamentu Stanu. Do USA został zaproszony dzięki poparciu Zbigniewa Brzezińskiego, z którym utrzymuje kontakt od 1960 r., nawiązany podczas pobytu w USA. W rozmowie ze Zb. Brzezińskim przekazał szereg opinii i ocen na temat aktualnej sytuacji polityczno-społecznej w Polsce przed wizytą prezydenta J. Cartera w PRL w grudniu 1977 r.

Jako Sekretarz Generalny PEN był inicjatorem wysłania w styczniu 1978 r. przez Polski Klub Literacki PEN listu do Prezesa Rady Ministrów, domagającego się zmiany zasad działania GUKPPIW. List ten został opublikowany przez RWE w dniu 21 maja 1978 r.

W styczniu 1976 r. podpisał apel o powołaniu „Towarzystwa Kursów Naukowych”. W ramach „Latającego Uniwersytetu” wygłosił prelekcję na temat współczesnej historii Polski.

Źródło: IPN BU 01221/4, s. 1-2

Tajne spec. znaczenia

NOTATKA INFORMACYJNA

Egz. Nr 1

dot. Władysława Bartoszewskiego s. Władysława i Beaty Zbigniewskiej, ur. 19.02.1922 r. w Warszawie, narodowość i obywatelstwo polskie, zatrudniony w Zarządzie głównym Bibliotekarzy Polskich, współpracownik „Tygodnika Powszechnego”, wykładowca KUL-u, Sekretarz Generalny PEN.

Działalność konspiracyjną rozpoczął w maju 1940 r. W tymże roku został aresztowany i osadzony w Oświęcimiu. W kwietniu 1941 r. zwolniony z obozu, ze względu na gruźlicę.

Od kwietnia 1942 r. pracuje jako sekretarz pisarki Zofii Kossak-Szczuckiej oraz redaguje konspiracyjną prasę katolicką. Z ramienia konspiracyjnych organizacji katolickich działał o Ogólnopolskiej Radzie Pomocy Żydom. Od września 1943 r. pracuje w komórce wywiadu więziennego AK, a BIP KG AK redaguje prasę podziemną. We wrześniu 1944 r. podczas Powstania Warszawskiego mianowany zostaje podporucznikiem i odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Od sierpnia 1945 r. prowadzi działalność wywiadowczą na rzecz Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, która działała wówczas nielegalnie.

Od stycznia 1946 r. podejmuje działalność polityczną w PSL, redaguje biuletyn prasowy warszawskiej organizacji PSL.

W 1949 r. zostaje aresztowany za nielegalną działalność polityczną i przynależność do WIN-u i skazany na 8 lat więzienia.

Ze względu na zły stan zdrowia w 1954 r. zostaje zwolniony z więzienia. W latach 1956-1957 pracuje w redakcji tygodnika „Stolica”.

Z posiadanych sprawdzonych informacji wynika, że w latach 1961-67 Wł. Bartoszewski współpracował z wywiadem izraelskim, któremu to wywiadowi przekazywał w formie ustnych relacji informacje dotyczące stosunków politycznych, społecznych i gospodarczych w Polsce. Z uwagi na ówczesną sytuację polityczną oraz trudności w udokumentowaniu jego przestępczej działalności, nie postawiono Wł. Bartoszewskiego w stan oskarżenia. W latach tych dostarczał materiałów natury wywiadowczej także korespondentom prasy zachodniej w Polsce.

W latach 1966-1971 przekazywał do RWE (Radio Wolan Europa - przyp. redakcji) informacje o charakterze wywiadowczym, szkalując stosunki społeczno-polityczne w PRL.

Ze względu na ówczesną sytuację polityczną, prokurator zawiesił, a umorzył postępowanie karne w sprawie Wł. Bartoszewskiego.

W 1975 r. biorąc udział z ramienia PEN-Clubu w obchodach 40 Międzynarodowego Kongresu PEN, głosował wraz z całą polską delegacją za rezolucją zgłoszoną przez emigracyjnych pisarzy czechosłowackich, potępiającą politykę kulturalną krajów socjalistycznych.

W 1977 r. przebywał w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie Departamentu Stanu. Do USA został zaproszony dzięki poparciu Zbigniewa Brzezińskiego, z którym utrzymuje kontakt od 1960 r., nawiązany podczas pobytu w USA. W rozmowie ze Zb. Brzezińskim przekazał szereg opinii i ocen na temat aktualnej sytuacji polityczno-społecznej w Polsce przed wizytą prezydenta J. Cartera w PRL w grudniu 1977 r.

Jako Sekretarz Generalny PEN był inicjatorem wysłania w styczniu 1978 r. przez Polski Klub Literacki PEN listu do Prezesa Rady Ministrów, domagającego się zmiany zasad działania GUKPPIW. List ten został opublikowany przez RWE w dniu 21 maja 1978 r.

W styczniu 1976 r. podpisał apel o powołaniu „Towarzystwa Kursów Naukowych”. W ramach „Latającego Uniwersytetu” wygłosił prelekcję na temat współczesnej historii Polski.

Przed XX Zjazdem ZLP odegrał organizatorską rolę w działaniach elementów socjalistycznych w środowisku literackim.

Podczas pobytu w krajach kapitalistycznych reprezentuje wrogą postawę, czego wyrazem jest fakt, że podczas wykładu wygłoszonego w dniu 25 kwietnia b.r. w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wiedeńskiego - mówiąc o polskich Ziemiach Odzyskanych - używał niemieckiego nazewnictwa.

Członkowie rodziny:

Żona: Bartoszevska Zofia-Adela z d. Makuch primo voto Bachurzewska, deuo voto Golińska, c. Karola i Heleny z d. Łachwa, ur. 27.05.1927 r. w Warszawie, wyksz. Wyższe, magister filologii polskiej. Zatrudniona Państwowym Instytut Wydawniczym w Warszawie na stanowisku z-cy redaktora naczelnego, członek PZPR.

W latach 1968-1969 przebywając dwukrotnie na urlopie w Austrii i we Włoszech, uczestniczyła w rozmowach męża - Władysława Bartoszewskiego - jakie on prowadził z dyrektorem RWE - Janem Nowakiem i redaktorką tej rozgłośni, Jadwigą Mieczkowską. W czasie tych spotkań zostały omówione zasady i główne kierunki współpracy między RWE a grupą osób z kraju, którymi kierował Wł. Bartoszewski. Bartoszewscy przekazali ponadto wysłannikowi swoje uwagi na temat audycji tej dywersyjnej rozgłośni, których celem było zwiększenie oddziaływania tych audycji na opinię publiczną w Polsce.

W okresie ostatnich 10 lat, Zofia Bartoszevska uczestniczyła w kontaktach i wszelkich rozmowach jakie prowadził jej mąż z dyplomatami, zatrudnionymi w ambasadzie USA, RFN. W 1970 r. materiał dot. zaangażowania się Zofii Bartoszevskiej we wrogą działalność polityczną męża - Wł. Bartoszewskiego zostały przekazane do Komisji Kontroli Partyjnej Komitetu Warszawskiego PZPR.

Obecnie - jak wynika z niepotwierdzonych informacji - ma ona prowadzić odczyty w środowiskach młodzieży katolickiej.

We wrześniu b.r. wraz z mężem udaje się do Izraela. Swoje stanowisko zastępcy redaktora naczelnego PIW wykorzystuje systematycznie do popierania działalności politycznej męża, wpływała wielokrotnie na politykę

wydawniczą w odniesieniu do kontrowersyjnych politycznie pozycji.

Pasierb: Bachurzewski Piotr-Karol s. Janusza, ur. 17.01.1950 r. wykształcenie wyższe - magister chemii, bezpartyjny.

W 1974 r. starał się o uzyskanie karty pływaliń morskich. Z uwagi na postawę polityczną Wł. Bartoszewskiego otrzymał decyzję negatywną. Dotychczas nie stwierdzono, aby P. Bachurzewski prowadził działalność polityczną.

Syn: Bartoszewski Władysław, s. Władysława i Zofii z d. Mijał, ur. 22.10.1955 r., student Wydziału Historycznego UW w Warszawie.

W marcu 1978 r. uczestniczył w wykładach prowadzonych przez „Latające Uniwersytety”. W ramach sprawy śledczej dot. nielegalnej działalności „Latających Uniwersytetów” był przesłuchiwany przez Wydział Śledczy Komendy Stołecznej MO. W czasie przesłuchania odmówił zeznań.

Żona (z którą się rozwiódł): Bartoszevska Antonina z d. Mijał, c. Tomasza i Bronisławy, ur. 17.01.1915 r. w Warszawie, wykształcenie wyższe, lekarz medycyny.

W latach 1950 i 1960-tych była ściśle związana ze środowiskiem byłych członków AK. Obecnie nie angażuje się w działalność polityczną. Z byłym mężem nie utrzymuje kontaktów.

Źródło: IPN BU 01221/4, s. 4-7

Warszawa, dnia.... grudnia 1976 r.

NOTKA BIOGRAFICZNA

dot. Bartoszewskiego Władysława, s. Władysława i Beaty, ur. 13.02.1922 r. w Warszawie, zam. w Warszawie, od 1973 r. starszy wykładowca w Katedrze Historii Nowożytnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

W czasie wojny pracował w pionie informacji i propagandy AK. Mimo że nie posiada wyższego wykształcenia traktowany jest na prawach samodzielnego pracownika naukowego KUL. Znany jest z negatywnej działalności prowadzonej przy współdziałaniu z hierarchią katolicką oraz prezentowania opozycyjnej postawy na forum Oddziału Warszawskiego ZLP. Jest sygnatariuszem „Listu 15”. Czyni starania zmierzające do zainteresowania historyków sylwetkami b. działaczy prawicy społecznej. Tak dobiera tematy prac magisterskich, aby można było gloryfikować AK i obóz piłsudczyków.

Na przestrzeni wielu lat utrzymywał kontakty z osobami prezentującymi postawy syjonistyczne. Jest autorem szeregu książek dotyczących martyrologii Żydów polskich w okresie okupacji. Według opinii osób ze środowiska b. członków AK - Bartoszewski w latach ubiegłych uczynił dla siebie z tematu martyrologii Żydów dogodną formę uzyskania pozycji „znawcy” w tym zakresie oraz źródła dochodów /wielokrotne wydania, tłumaczenia na obce języki/.

Źródło: IPN BU 01221/4, s. 3

Warszawa, dnia 26 czerwca 1978 r.

Tajne

Egz. Nr 2

NOTATKA

dot. Władysława Bartoszewskiego, s. Władysława, ur. 13.02.1922 r. w W-wie, nar. i obyw. polskie, dziennikarz, zam.

w W-wie

Z materiałów operacyjnych w V. D.II odnośnie kontaktów W. Bartoszewskiego z ambasadą Izraela w Warszawie wynika co następuje:

W. Bartoszewski został ujawniony jako kontakt b. I sekretarza Ambasady Izraela w W-wie Avrahama Agmona w 1961 r. Odbił on z nimi kilka spotkań w Ambasadzie oraz prywatnym mieszkaniu Agmona. Po wyjeździe z Polski Agmona kontakt z Bartoszewskim podtrzymał attache Scharon, który podobnie jak Agmon zajmował się zbieraniem informacji charakteru wywiadowczego do lata 1963 r.

Rozmowa z dnia 14.XI.1949 r.

Światowa Polityka Żydowska

1. Żydostwo międzynarodowe stawia obecnie całkowicie na USA i Anglię.

2. Adolf Berman utracił wszelkie wpływy wśród Żydów w Polsce - przynajmniej na zewnątrz /jak twierdzi Bartoszewski/. Ustąpił także z szeregu stanowisk w żydowskich organizacjach społecznych i politycznych, które objęli mało znani działacze żydowscy - komuniści.

3. W Polsce, u władz rządowych - Izrael jest na indeksie.

4. Ostatnio odmówiono udzielenia wizy do Izraela Kazimierzowi Kozniewskiemu, który chciał tam się udać jako reporter.

5. Żydzi marksiści w porównaniu do żydostwa międzynarodowego odgrywają bardzo małą rolę.

17.XI.1949 r.

Rozmowa z dnia 14.XI.1949 r.

Bartoszewski twierdzi, że Truman - prezydent USA jest pochodzenia żydowskiego.

Szereg wybitnych polityków żydowskich chwali się tym, że TRUMAN jest z pochodzenia Żydem i że broni interesów żydowskich.

M.inn. cieszył się z tego faktu były prezes C.K.Ż.P. Artur Bergman.

17/XI.1949 r.

Rozmowa z dnia 14.XI.1949 r.

Bartoszewski, twierdzi m.inn., że:

1. Pozycja min. Wyciecha w PSL jest dość słaba i prawdopodobnie straci on jeszcze w przyszłości na wpływach po połączeniu się PSL z SL. Nie cieszy się on zaufaniem KC PZPR.

2. Niećko z PSL - wszedł do Rady Państwa. Przed 1939 r. Niećko miał dość silne nastawienie antykomunistyczne. Obecnie nie cieszy się już zupełnie zaufaniem KC PZPR.

3. Minister Kaczorowski był bardzo niepopularny w kołach PZPR i dlatego został odsunięty od Rządu, Kaczorowski przed 1939 r. pracował naukowo.

4. Korzycki /S.L./ - działacz ludowy bez większej indywidualności politycznej. Ma małe znaczenie w Str. Lud. - Janusz Korzycki - także działacz S.L. jest dość ograniczony. Janusz Korzycki jest obecnie w niełasce.

5. Prasa ludowa ma nastawienie silnie antykatolickie z tym, że atakuje również istotę wierzeń katolickich w przeciwstawieniu do prasy PZPR, która ma przede wszystkim nastawienie antywatykańskie a nie atakuje samych dogmatów.

17.XI.1949 r.

Warszawa, dn. 12.12.1949 r.

Do DYREKTORA

DEPARTAMENTU V M.B.P.

Plk. Brytygier

Raport o zezwoleniu

na aresztowanie

Bartoszewskiego Władysława

s. Władysława, ur. 19.2.1922 r.

Do aresztowania przez Gestapo we wrześniu 1940 r. w/w był członkiem konspiracyjnej organizacji K.O.O. Po wyjściu z obozu oświęcimskiego rzekomo z powodu choroby w 1941 r. wstąpił do A.K. i odtąd pracował w B.I.P.-ie. Podejrzewano go w tym czasie o kontaktowanie się z gestapo. Po wyzwoleniu na polecenie centrali szpiegowskiej WiN zorganizował własną siatkę wywiadowczą.

W latach 1945 i 1946 r. był dwukrotnie aresztowany. Po raz pierwszy pod zarzutem przynależności do A.K. i drugi raz w listopadzie 1946 r. gdy wpadł na zasadzkę w mieszkaniu Anny Bonkowskiej, zamieszanej w sprawie Gorzkowskiego. Po kilku miesiącach śledztwa został on jednak wtedy zwolniony z braku konkretnych dowodów działalności szpiegowskiej. Dopiero zeznania aresztowanych Gutowskiego Adama i Dabrowskiej Marii całkowicie wyjaśniły jego szpiegowską rolę w aparacie wywiadowczym WiN. Z zeznań tych wynika, że Bartoszewski Władysław już wiosną 1945 r. stworzył siatkę wywiadowczą o bardzo szerokim zasięgu. Przy jej pomocy rozpracował Radę Ministrów, partie polityczne, KC PPR, „Czytelnika”, prasę, organizacje żydowskie, różne gałęzie przemysłu, szczególną uwagę zwracał na stosunki gospodarcze z ZSRR i wymanę handlową. Brał on udział w planowaniu przez wywiad WiN różnych akcji dywersyjnych, zamachów terrorystycznych na czołowe osobistości aparatu państwowego i politycznego kraju. Wiosną 1945 r. przy jego współudziale planowano porwanie Min. Radkiewicza. Gdy plan ten się nie udał, zamierzano wysadzić gmach, w którym odbywały się sesje K.R.N. lub przez nasadzenie swoich ludzi wytruć w stołówce K.R.N. członków Rządu i wybitnych działaczy politycznych z obozu demokratycznego.

Przy pomocy Bartoszewskiego wywiad WiN-u uplanował również akcje ekspropriacyjne na fabryce Wedla.

Obecnie przeprowadzone obserwacje ujawniły, że Bartoszewski nadal utrzymuje podejrzane kontakty. W dodatku agencja doniosła, że w obawie przed aresztowaniem czyni pośpiesznie przygotowanie do ucieczki za granicę.

Ponieważ przez obserwacje w/w nie jesteśmy w stanie uniemożliwić mu ucieczki, dlatego wnoszę o wyrażenie zgody na jego aresztowanie.

Z-ca NACZELNIK Wydziału II Dep. V M.B.P.

Warszawa, dn. 9 I 1965 r.

Notatka

dot. Władysława Bartoszewskiego s. Władysława, ur. 13.02.1922 r. w W-wie, nar. i obyw. polskie, dziennikarz, zam. w W-wie

W. Bartoszewski od 1961 r. do chwili obecnej utrzymuje kontakt z dyplomatami z Izraela w W-wie. Spotkania między nimi odbywają się w różnych okolicznościach i miejscach. Z niesprawdzonych źródeł posiadamy dane, że w czasie tych spotkań przekazał on dyplomatom szereg informacji dotyczących:

-Przygotowań ZBOWiD do uroczystości związanych z XX rocznicą Powstania w Getcie Warszawskim oraz trudnościach czynionych mu przez władze polskie po uzyskaniu paszportu na czasowy wyjazd do Izraela. W tej sprawie interweniował u ministra Rapackiego poseł na Sejm Kisielewski;

-Przebiegu 8 godzinnego spotkania między W. Gomułą a kardynałem Wyszyńskim odbytym w związku z przyjazdem do Polski kardynała Koeniga z Austrii;

-Charakterystyk politycznych niektórych aktywistów

-Rozmów między rządem a Kościołem w sprawie obsady arcybiskupstwa w Krakowie. Nawiązując do śmierci w Łodzi biskupa Golińskiego oświadczył on, że biskup zmarł z powodu nałożenia nań około 2 milionów złotych podatku oraz powołania do wojska 100 kleryków;

-Przebiegu odbywania kary więzienia przez siebie przed październikiem 1956 r. z zaznaczeniem, że władze bezpieczeństwa proponowały mu w więzieniu współpracę co definitywnie odrzucił;

-Przebiegu swoich odczytów w Poznaniu, Krakowie i w Warszawie o Izraelu.

St. Of. Wydz. V Dep. II

St. Gocyła - kpt.

Warszawa, dn. 4 I 1965 r.

Tajne

Egz. Nr 2

NOTATKA

dot. Władysława Bartoszewskiego, s. Władysława, ur. 13.02.1922 r. w W-wie, nar. i obyw. polskie, dziennikarz, zam. w W-wie

Z materiałów operacyjnych w V. D.II odnośnie kontaktów W. Bartoszewskiego z ambasadą Izraela w Warszawie wynika co następuje:

W. Bartoszewski został ujawniony jako kontakt b. I sekretarza ambasady Izraela w W-wie Avrahama Agmona w 1961 r. Odbył on z nimi kilka spotkań w ambasadzie oraz prywatnym mieszkaniu Agmona. Po wyjeździe z Polski Agmona kontakt z Bartoszewskim podtrzymał attache Scharon, który podobnie jak Agmon zajmował się zbieraniem informacji charakteru wywiadowczego do lata 1963 r.

1.Dnia 12.02.1963 r. W. Bartoszewski poinformował Schrona o przygotowaniu ZBOWiD do uroczystości związanych z XX rocznicą Powstania w Getcie Warszawskim. Zadeklarował chęć wygłoszenia prelekcji z ramienia ZBOWiD w czasie obchodów XX rocznicy Powstania w Getcie. Żalił się przed Sharonem, że władze polskie odmówiły mu paszportu na czasowy wyjazd do Izraela.

2.Dnia 23.05.1963 r. W. Bartoszewski spotkał się w W-wie z ówczesnym ambasadorem Izraela w Polsce A.

Daganem. Poinformował on Dagona o pokonaniu przeszkód na drodze otrzymania paszportu do Izraela. W jego sprawie interweniował u ministra Rapackiego poseł Kisielewski. Był on wezwany do MSZ gdzie rozmowa zaczęła się od zaskakującego pytania dotyczącego pochodzenia, a następnie musiał wysłuchać wykładu ideologicznego. Na pytanie amb. Dagona, co słyhać nowego w polityce, W. Bartoszewski zreferował mu przebieg 8 godzinnego spotkania między W. Gomułką, a kardynałem Wyszyńskim odbytym w związku z przyjazdem do Polski kardynała Koeniga z Autrii.

3.Dnia 9.08.1963 r. W. Bartoszewski brał udział w pożegnalnym bankiecie wydanym przez attache Scharona i Avidova w Warszawie. Podczas przyjęcia W. Bartoszewski chwalił się, że w najbliższym czasie wyjeżdża jako dziennikarz do Izraela, mimo, że przed 1965 r. był on osadzony w więzieniu za działalność w AK. Podkreślał on z pewną dozą ironii „o ciągłych zaskakujących zmianach w naszym kraju” jednak bliżej nie precyzując swoich myśli.

4.Dnia 19.08.1963 r. W. Bartoszewski w toku spotkania z A. Daganem przekazał mu odpowiednie pytania bliższe dane o życiorysach i aktualnych sylwetkach politycznych etatowych pracowników KC PZPR H. Kozłowskiej i Stasiaka, b. I sekretarza KW PZPR w Poznaniu.

5.Dnia 30.08.1963 r. W. Bartoszewski ponownie odbył spotkanie z amb. Daganem. Rozmawiając Daganem na temat stosunków między rządem, a Kościołem w Polsce poinformował Dagona o toczących się pertraktacjach w sprawie obsady arcybiskupa w Krakowie. Nawiązując do śmierci w Łodzi biskupa Golińskiego oświadczył złośliwie, że zmarł on na atak serca z powodu nałożenia nań około 2 milionów złotych podatku oraz powołania do wojska 100 kleryków. Kardynał Wyszyński miał nazwać to jako morderstwo biskupa Golińskiego. Przy końcu rozmowy W. Bartoszewski opowiedział Daganowi o swoim pobycie w więzieniu do 1956 r. zaznaczając, że władze bezpieczeństwa proponowały mu w więzieniu współpracę co definitywnie odrzucił.

6.Dnia 9.01.1964 r. W. Bartoszewski spotkał się w W-wie z Jehudą Najmonem II sekretarzem ambasady Izrael. Podczas rozmowy poinformował go o przebiegu swich odczytów o Izraelu wygłoszonych w Poznaniu i Krakowie. Stwierdził, że 30.01.1964 r. wygłosił prelekcję w W-wie o swoich wrażeniach z Izraela, a następnie będzie miał odczyty w PAN i w Klubie Dziennikarza.

Od lutego do lipca 1964 r. ujawniono jeszcze 5 dalszych kontaktów W. Bartoszewskiego z J. Maimonem, lecz przebieg spotkań nie jest nam znany.

St. Of. Oper. V. Dep. II

St. Gocyła - kpt.

Warszawa, dnia 25 luty 1964 r.

TAJNE

SPECJALNEGO ZNACZENIA

STRESZCZENIE

z przeprowadzonej rozmowy z obiektem „DELTA I”

w dniu 20.02.1964 - język polski.

Godz. 12.46

Majmon przyjmuje u siebie Bartoszewskiego. Pierwsza część rozmowy jest zupełnie niezrozumiała, gdyż zagłusza ją grające w pokoju radio.

Później gdy radio zostało ściszone rozmowa dotyczy różnych czasopism izraelskich. Bartoszewski wymienia tytuły szeregu kwartalników i miesięczników, a figurant notuje je /prawdopodobnie chodzi o to, że Bartoszewski pragnie za pośrednictwem Majmona zamówić dla siebie niektóre numery tych czasopism/. Bartoszewski mówi, że

najbardziej należy mu na kwartalniku „Keset”, którego ostatni numer poświęcony był w całości Polsce i zawierał wiele przekładów literatury polskiej m.in. Słomińskiego. Nadmieniam też, że każdy numer tego kwartalnika poświęcony jest innemu krajowi, był już numer japoński, francuski, szwedzki, amerykański. Majmon wyraża gotowość natychmiastowego wyszukania niektórych egzemplarzy. Bartoszewski mówi, że w tej chwili są mu one na razie niepotrzebne. Z dalszej rozmowy wynika, że materiały te potrzebne są Bartoszewskiemu do jakiegoś odczytu, który jak mówi chciałby prawie w całości poświęcić twórczości hebrajskiej.

Następnie Majmon szuka tych czasopism i wręcza kilka numerów Bartoszewskiemu. Wymieniają jeszcze kilka nieistotnych zdań i Bartoszewski wychodzi.

UWAGA: O wizycie Bartoszewskiego poinformowano obserwację.

Kierownik Sekcji III Wydz. III Biura „T”

kpt. J. WITCZAK

Opracował:

St. Majchrzak

Warszawa, dnia 15 I 1964 r.

TAJNE

spec. znaczenie

STRESZCZENIE

rozmowy przeprowadzonej na obiekcie „Delta I” w dniu 9 I 1964 r. w języku polskim.

Godz. 12.35 - 13.00

Do Majmona przyszedł mężczyzna /jest to Bartoszewski z „Tygodnika Powszechnego”/. Zaraz po przywitaniu się Bartoszewski prosi Majmona, by powtórzy ambasadorowi, że zebranie otwarte /nie określa konkretnie jakie/ odbędzie się jutro i weźmie w nim udział Zawieyski. Zaraz po tym oświadczeniu zaczyna relacjonować Majmonowi przebieg jakichś odczytów w Poznaniu /nie można zorientować się o jakie dokładnie odczyty chodzi/. Mówi on, że pierwszy z tych odczytów odbył się w Klubie Technika w dniu 7 bm. i trwał łącznie 2 i pół godziny - 11 1/2 godziny mówił on, a pozostałą godzinę zajęło wyświetlanie przeźroczy. Na odczycie tym obecnych było dokładnie 220 osób, w tym wielu profesorów z UAM i Instytutu Zachodniego. Następny odczyt, przeznaczony dla bibliotekarzy Uniwersytetu i innych bibliotek Poznania odbył się następnego dnia, tj. 8 bm. W odczycie tym udział wzięło 55 osób.

Powracając do sprawy jutrzejszego zebrania, Bartoszewski mówi, że odbędzie się ono przy ul. Koprenika /lecz nie w lokalu KIK-u/ o godz. 19.15. Podkreśla przy tym, że musiał bardzo się starać o zaproszenia dla członków ambasady Izraela, gdyż pierwotnie zebranie to miało być zorganizowane tylko dla członków. Dodaje, że jego wystąpienie na tym zebraniu zajmuje około godziny, a następnie Zawieskiego około 15 minut.

Następnie Bartoszewski mówi, że redakcja nie puściła ostatniego odcinka napisanego przez niego - uważa, że otrzymała telefoniczne sprawozdanie z całej uroczystości /nie wiadomo o co chodzi/. Potem Majmon mówi, że jeżeli ambasada dostanie coś /nie słyhać co, gdyż mówi on bardzo cicho/, to z przyjemnością Bartoszewskiemu to da. Gość z góry dziękuje i wyraża swą wdzięczność.

Bartoszewski zapowiada, że wpadnie tu jeszcze na chwilę jutro, tylko po to, żeby przekazać ambasadorowi listę osób, które mają być zaproszone na tę imprezę, którą zamierzają tu zorganizować /Majmon przerywa mówiąc, że wie o co chodzi/. Jutro zaraz po zabraniu Bartoszewski wyjeżdża do Krakowa, skąd powróci 16-go rano.

W Krakowie wygłosi on dwa odczyty: w dniu 13 i 15 bm. Dodaje, że czeka go jeszcze cała seria odczytów w Warszawie, m.in. w Klubie Dziennikarza w dniu 6 lutego i w Instytucie Historycznym PAN w dniu 11 lutego. O

godzinie 13.05 Bartoszewski zegna się i wychodzi.

Opracował:

S. Majchrzak

KIEROWNIK SEKCJI III WYDZIAŁU BIURA „T”

/KPT. J. WITCZAK/

Warszawa, dn. 8 I 1968 r.

POLSKA

RZECZPOSPOLITA LUDOWA

MINISTERSTWO

SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Nr ODE - 080/GM

NACZELNIK WYDZIAŁU II

DEP. IV.

w miejscu

Posiadamy sprawdzone informację, że Shavit Elizaer, pracownik izraelskiego MSZ będzie służbowo w ambasadzie Izraela w Warszawie, w dniu 23.XII.1963 roku wszedł w kontakt z Waszym figurantem Władysławem Bartoszewskim i jego przyjaciółką Anielą Mieleo. Następnie Bartoszewski wraz z wymienionym Shavitem i II sekretarzem ambasady Maumanem odwiedził w mieszkaniu Shahana II Sekretarza ambasady /zajmuje się wywaidem prasowym/, gdzie przebywał około czterech godzin.

W wypadku posiadania informacji o nieoficjalnym przyjeździe Shvita do Polski i charakterze spotkania w Warszam figurant, prosimy nas poinformować.

/MJR - H. SZYSZKOWSKI/



Autor: Liga Świata

Przedruk ze strony: <http://archiwaipn.wordpress.com>

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl